

Będą ponowne wybory?

Data publikacji: 8.01.2007 0:00

□

Wyborczego zamieszania w Skoczowie ciąg dalszy. Przypomnijmy, po ogłoszeniu oficjalnych wyborów samorządowych jeden z kandydatów na radnego złożył w Bielskiej Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego protest. Jak w nim pisał, jego zdaniem otrzymał więcej głosów niż wynikało to z oficjalnych wyników. Jak się okazało miał rację, miejska komisja wyborcza ponownie przeliczyła karty do głosowania i protest się potwierdził. Jednak jak się okazuje, miejska komisja złamała prawo licząc ponownie karty.

Chcieliśmy o tym porozmawiać z dyrektorem bielskiego biura wyborczego. Andrzej Adamek nie zgodził się jednak na nagranie. Ustnie potwierdził nam jednak, że sprawy nie prowadzi już sąd w Bielsku a sąd apelacyjny w Katowicach. I jak dodał bielska delegatura będzie wnioskowała o ponowne przeprowadzenie wyborów w obwodzie w Pierścću.

Cała sytuacja niepokoi przewodniczącego skoczowskiej Rady. Jak mówi nam Andrzej Bacza, rada nie otrzymała jak do tej pory żadnego oficjalnego stanowiska czy wyroku sądu. To może nawet wiązać się z unieważnienie dotychczas podjętych uchwał przez skoczowskich radnych - uważa Bacza

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie bezprawnego naruszenia depozytu - jakim były karty do głosowania.